

Stanisław Jachowicz

# Chory kotek i inne wiersze



Wydawnictwo Skrzat  
Kraków

## Chory kotek

Pan kotek był chory i leżał w łóżeczku,  
I przyszedł pan doktor: „Jak się masz, koteczku?!”.



„Źle bardzo...” – i łapkę wyciągnął do niego.  
Wziął za puls pan doktor poważnie chorego,



I dziwy mu śpiewa: „Zanadto się jadło,  
Co gorsza, nie myszki, lecz szynki i sadło;  
Źle bardzo... gorączka! źle bardzo, koteczku!  
Oj! długo ty, długo poleżysz w łóżeczku,



I nic jeść nie będziesz, kleiczek i basta:  
Broń Boże kielbaski, słoninki lub ciasta!”  
„A myszki nie można? – zapyta koteczek. –  
Lub z ptaszka małego choć parę udeczek?”